

Aldona Maria Piwko

Mahomet w ujęciu tradycji chrześcijańskiej

Nurt SVD 45/1 (129), 131-144

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Mahomet w ujęciu tradycji chrześcijańskiej

Aldona Maria Piwko

Absolwentka Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, doktor teologii w specjalizacji: religioznawstwo. Adiunkt Wydziału Teologicznego UKSW, wykładowca Wyższej Szkoły Teologiczno-Humanistycznej w Podkowie Leśnej, promotor prac dyplomowych. Specjalistka w zakresie islamu, kultury i sztuki muzułmańskiej, a także religii niechrześcijańskich.

Wprowadzenie

Mahomet jest osobą szczególną w historii różnych tradycji religijnych powstałych od początku świata. Niewątpliwie należy on do wielkich postaci, które swoją postawą kształtowały religijność oraz moralność ludzi. Zatem można wygłosić opinię, że Mahomet jest geniuszem religijnym i politycznym. Miał znaczący wpływ na kształtowanie się dziejów Półwyspu Arabskiego, państw arabsko-muzułmańskich, a także islamu postrzeganego jako religia i prawo oraz cywilizacji ogólnoswiatowej¹.

Mahomet podjął się niezwykle trudnego zadania, głoszenia woli bożej błędzącym wśród bóstw plemiennych mieszkańcom Mekki. Swoim uporem i posłuszeństwem wobec Boga zjednoczył politeistyczne, rozproszone oraz zwaśnione plemiona arabskie. Należy jednocześnie podkreślić, że nie on stanowi centrum religii islamu. Głoszoną nauką Mahomet wskazuje na Allaha, Boga Najwyższego; siebie czyni jedynie narzędziem w Jego rękach.

Przez wieki Mahomet postrzegany był negatywnie w środowiskach chrześcijańskich, a zarazem był osobą fascynującą, której poświęcano wiele miejsca i uwagi w rozprawach oraz utworach literackich powstałych w różnych epokach. Niemniej jednak dotychczas powstała prawdopodobnie jedna analiza oceniająca postać Mahometa w ujęciu

¹ Por. E. Sakowicz, *Dialog Kościoła z islamem według dokumentów soborowych i posoborowych (1963-1999)*, Warszawa 2000, s. 353.

chrześcijańskiej teologii. Dokonał tego David Kerr² w artykule *The Prophet Muhammad in Christian Theological Perspective*³.

Niniejsze opracowanie ma stanowić próbę analizy ewolucji postrzegania Mahometa w literaturze chrześcijańskiej i europejskiej. Oczywiście nie można jednoznacznie stwierdzić, że był człowiekiem bez skazy. Świadczy o tym chociażby brak porozumienia między młodą wspólnotą muzułmańską a gminą żydowską, zakończony krwawym stłumieniem sprzeciwów żydowskich. Jednak chcąc pozostać obiektywnym, należy podkreślić znaczny wkład Mahometa w uregulowanie sytuacji kobiet i rodzin na Półwyspie Arabskim, zmieniający wcześniejszy, politeistyczny system, a także niektóre zwyczaje.

1. Mahomet w literaturze europejskiej

Historia pochodzenia muzułmańskiego na Zachód (podbój świata antycznego, krajów północnej Afryki oraz okupacja południowej Hiszpanii, a także dotarcie wojsk tureckich pod Wiedeń) spowodowały postrzeganie Mahometa jako wroga chrześcijaństwa oraz całej Europy. Groźny wizerunek proroka islamu utrwaliły dzieła uznanych twórców europejskich. Nacechowane negatywnymi emocjami wypowiedzi wypaczyły biografię Mahometa, doprowadzając do podziałów i wzajemnych animozji, obecnych do dziś.

Europa dowiedziała się o Mahomecie dosyć wcześnie, bowiem już w VII wieku. Pierwsze informacje od zarabizowanych chrześcijan pochodziły z terytorium Bizancjum oraz Półwyspu Iberyjskiego. Według niemieckiego duchownego katolickiego i religioznawcy Karla-Heinza Ohliga interesujące jest, że pisma chrześcijańskich autorów greckich, egipskich i syryjskich, opisujących spory podczas soborów dotyczących monoteizmu oraz ikonoklazmu, które powstawały pod panowaniem islamu, nie wspominają o tej nowej religii.

1.1. Nowa religia według Jana Damasceńskiego

Pierwszym pisarzem, który podjął się omówienia nowej religii był św. Jan Damasceński⁴. W dziele *De haeresibus liber* napisał dwa

² Profesor D. Kerr (1945-2008) zajmował się chrześcijaństwem i ekumenizmem, a zwłaszcza stosunkami chrześcijańsko-muzułmańskimi.

³ D. Kerr, *The Prophet Muhammad in Christian Theological Perspective*, [w:] „Encounter”, nr 106, 1984, s. 1-14.

⁴ Św. Jan Damasceński (675-749) poeta, teolog, Ojciec Kościoła. Pochodził z chrześcijańskiej rodziny arabskiej. Pracował na dworze kalifa umajjadzkiego

dialogi lub dysputy między chrześcijanami i Saracenami. W genialnym dialogu autor dowodzi, dlaczego chrześcijaństwo jest odpowiednie oraz właściwe dla człowieka, zaś islam niesie ze sobą fałszywe nauczanie. Ponadto św. Jan postrzegał Mahometa jako heretyka i fałszywego proroka, który zwiódł otaczających go ludzi, nazywając islam chrześcijańską herezją, ponieważ odnalazł w nim cechy podobne do tez głoszonych przez nestorian⁵.

Motywy wielożeństwa proroka oraz sposoby prowadzenia przez niego wojen były opisywane w sposób stronniczy, w wyniku czego na wiele wieków utrwał się w świadomości Europejczyków negatywny wizerunek Mahometa, ogarniętego żądzami cielesnymi i pragnieniem nieograniczonej władzy⁶. Oczywiście można przypuszczać, że ta pozbawiona obiektywizmu krytyka wypływała z osobistych doświadczeń Jana Damasceńskiego w kontaktach z muzułmanami.

1.2. Krytyka islamu w średniowieczu

W wiekach średnich powstawało wiele utworów literackich, które miały na celu ośmieszanie oraz poniżanie Mahometa oraz całego islamu. Wśród owych pamfletów znalazły się traktaty *Epistola Saraceni*, *Speculum historiale* oraz *Quadruplex reprobatio*, w których autorzy przedstawiali Mahometa tylko jednostronnie jako maga, człowieka ciemnego i niewykształconego⁷, dzikiego i mściwego⁸. Ukazywanie proroka islamu przez ówczesnych pisarzy w negatywny sposób spowodowało utrwalenie przekonania wśród ludności europejskiej, że przedstawiciele nowej religii monoteistycznej są uosobieniem zła, a często nawet szatana. Teoria ta nabierała jeszcze większego znaczenia i mocy zakorzeniania się w świadomości ludzi, zwłaszcza w wiekach średnich, kiedy to obowiązywał szczególnie kult wszystkiego, co boskie, święte i chrześcijańskie.

Abd al-Malika. Po zwolnieniu chrześcijan z odpowiedzialnych funkcji przez kolejnego władcę muzułmańskiego wstąpił do klasztoru i został prezbiterem. Por. J. Czuj, *Wstęp*, [w:] *Św. Jan Damasceński. Wykład wiary prawdziwej*, Warszawa 1969, s. 5-6.

⁵ Nestorianie nie zgadzali się z poglądem, że Maryja jest Matką Boga, co było zbieżne z ujęciem muzułmańskim.

⁶ Por. H. Gorgun, *The Orientalist View of Prophet Muhammad*, www.lastprophet.info/en/orientalists-on-prophet-muhammad/the-orientalist-view-of-prophet-muhammad.html [dostęp: 27.04.2010].

⁷ Prawdą jest, że Mahomet był analfabeta.

⁸ Por. G. Khan, *Mahomet – Prorok*, tłum. H. Borkowska, Warszawa 2002, s. 124.

Słynny średniowieczny utwór literacki *Pieśń o Rolandzie*⁹ zawiera błędy dotyczące podstawowych informacji na temat islamu. Autor nazywa Saracenów poganami¹⁰, co nie jest prawdą: „Władca tam król Marsyl nie miłujący Boga – Mahometowi służy, do Apollina się modli (...)”¹¹, a także: „Bądź pozdrowion w imię Mahometa i Apollina, których święte prawa zachowujemy!”¹². Takie ukazanie muzułmanów sugerowało czytelnikom, że wyznawcy islamu są politeistami. „Wystawiono na najwyższej wieży Mahometa i każdy poganin modli się doń i uwielbia go”¹³.

Przytoczone fragmenty pieśni wskazują na nieznaną doktryny islamu przez ludzi średniowiecza. Świadczyć to może również o pragnieniu całkowitego ośmieszenia muzułmanów, a jednocześnie prowadzi do podkreślenia wartości płynących z chrześcijaństwa. Również w wielu innych powstałych w okresie średniowiecza dziełach dominował wizerunek Mahometa jako złoczyńcy i uosobienia wszelkiego zła¹⁴.

Wybitny włoski poeta, Dante Alighieri również przyczynił się do negatywnego postrzegania Mahometa wśród chrześcijan. W swoim dziele *Boska komedia*¹⁵ Dante umiejscowił największego proroka islamu w piekle, a dokładnie w dziewiątym jarze ósmego kręgu najgłębszej otchłani gehenny, wśród schizmatyków i fałszerzy. Poeta nazwał wysłannika Allaha podżegaczem do zamieszek społecznych oraz religijnych. Dante uważał bowiem, że Mahomet ogłaszając nową religię spowodował rozłam ludzkości, którego konsekwencje są ogromne:

„Oto ci widne Mahometa szczęty; przede mną, spojrzuj, płacząc

⁹ J. Bedier (red.), *Pieśń o Rolandzie*, Łódź 2010, s. 87.

Pieśń o Rolandzie jest najstarszym francuskim eposem rycerskim, z gatunku pieśni o czynach bohaterskich. Na język polski został przetłumaczony przez Tadeusza Boya-Żeleńskiego w 1932 r., na podstawie redakcji Josepha Bédiera z 1924 r.

¹⁰ Pomijając inne nieścisłości między prawdą historyczną a fikcją literacką wykazane przez literaturoznawców, *Pieśń o Rolandzie* osadzona została w roku 778, a zatem w czasie kiedy w Hiszpanii rządzą już arabscy muzułmanie, wyznający wiarę w Jedyne Boga Allaha.

¹¹ J. Bedier (red.), *Pieśń...*, op. cit., s. 5.

¹² Tenże, s. 14.

¹³ Tenże, s. 24.

¹⁴ Por. B. Latini, *Il libro del tesoro*, 1268; J. da Voragine, *Złota legenda*, 1280; R. Lullo, *Libre del gentil e los tres savis*, 1267.

¹⁵ D. Alighieri, *Boska komedia*, tłum. E. Porębowicz, Warszawa 2007, s. 479.

idzie Ali, od brody przez twarz po ciemną rozcięty. Wszyscy, co ze mną w ten loch się dostali, to siewcy schizmy i zgorzenie świata; tak połupani, że waśni wzniecali”¹⁶.

Przebywanie w piekle i związane z tym doznawanie tortur miało być karą za wywoływanie sporów, niezgody, a także podziałów między społecznościami.

1.3. Postrzeganie Mahometa w literaturze oświecenia i współczesnej

Do XVIII wieku osoba Mahometa była demonizowana, co wywołało strach oraz zamknięcie się chrześcijan na próby poznania religii i kultury islamu. Dopiero okres oświecenia w literaturze europejskiej przyniósł nieznaczne zmiany w postrzeganiu innego wyznania, aczkolwiek początki owej sceptycznej akceptacji islamu nie były łatwe. Przede wszystkim w przełamywaniu negatywnych odczuć nie pomagali ówczesni intelektualiści.

1.3.1. Negatywna ocena Woltera

François-Marie Arouet, znany jako Wolter, w młodości uczył się w kolegium jezuickim, w dorosłym życiu stał się zwolennikiem liberalizmu i zagorzałym przeciwnikiem wszelkiego fanatyzmu¹⁷. W 1736 roku napisał tragedię zatytułowaną *Fanatyzm, czyli Mahomet*¹⁸, w której porównuje proroka do małego człowieka, przepelnionego ambicjami realizowanymi na kłamstwie.

Sztuka została skierowana przeciwko islamowi. Autor ukazał w niej, że ze względu na cechy charakteru Mahometa – porywczność, żądzę zemsty oraz władzy – w życie muzułmanów wdał się okrutny fanatyzm i fundamentalizm religijny. Fanatyzm wywodzący się od łacińskiego słowa *fanaticus* oznaczającego „zagorzały”, „szalony” charakteryzuje postawy oraz zjawiska społeczne polegające na bezkrytycznym przekonaniu oraz wierze w skuteczność jakichś poglądów, w tym konkretnym przypadku – systemu religijnego. Konsekwencją fanatyzmu jest brak tolerancji wobec przedstawicieli innych poglądów. Wolter określający siebie jako rzecznika tolerancji widział w islamie źródło zła.

¹⁶ Tamże, s. 111.

¹⁷ Por. J. Prokop, *Od klasycyzmu do postmodernizmu*, [w:] K. Dybel, B. Marczyk (red.), *Historia literatury francuskiej*, Warszawa 2005, s. 267.

¹⁸ Wolter, *Fanatyzm, czyli Mahomet*, Warszawa 1928. Pierwsze próby przetłumaczenia tragedii na język polski podjął Juliusz Słowacki.

Sztuka *Fanatyzm, czyli Mahomet* w założeniu Woltera była studium fanatyzmu religijnego oraz próbą ukazania sposobów manipulacji wybranymi epizodami z biografii Mahometa. Autor uwypuklił najokrutniejsze postęпки proroka islamu, a szczególnie te, w których zalecał zabójstwa swoich przeciwników. Sam Wolter opisał swoją sztukę jako dzieło będące opozycyjnym wobec założyciela fałszywej oraz barbarzyńskiej sekty, a także będącą satyrą na okrucieństwo i błędy fałszywego proroka¹⁹.

1.3.2. Mahomet – prorok i polityk według Alphonse’a de Lamartine’a oraz Johanna Wolfganga Goethego

Nieco inaczej o proroku islamu wypowiadał się rodak Woltera – Alphonse de Lamartine. W swoim dziele *Historia Turcji*²⁰ ukazuje Mahometa jako wielkiego człowieka i genialnego polityka. Wychwala jego zasługi na polu religijnym, które zaowocowały zjednoczeniem wielu plemion nie tylko Półwyspu Arabskiego. Jednocześnie porównuje jego działalność do czynów wybitnych jednostek chrześcijańskiego życia politycznego. Wielcy wodzowie europejscy owszem zdołali stworzyć potężne armie militarne, systemy prawne oraz imperia, ale tak znakomicie rozwinięte siły materialne często ulegały zmarnowaniu i zniszczeniu²¹.

Należy przyznać rację de Lamartinowi co do zasług Mahometa na polu religijno-duchowym. Od czasów Jezusa Chrystusa nikt nie porwał aż tak wielu rzesz ludzi, gotowych walczyć w obronie wiary, jak zrobił to właśnie Mahomet. Alphonse de Lamartine pisze:

„Jego niekończące się modlitwy. Jego mistyczne rozmowy z Bogiem; Jego śmierć i Jego triumf po śmierci; wszystko to świadczy nie o szalbierstwie, ale o głębokim przekonaniu, które dało Mahometowi siłę, aby odnowić dogmat. Był to podwójny dogmat: o jedności Boga i bezcielesności Boga”²².

Wzór muzułmanów równie łagodnie był oceniany przez Johanna Wolfganga Goethego. W *Pieśni Mahometa*²³ autor docenia geniusz proroka, porównując go do potężnej rzeki, która prowadzi swoich braci do Oceanu, którym jest Bóg Jedyny²⁴.

¹⁹ Z listu Woltera do papieża Benedykta XIV.

²⁰ A. de Lamartine, *Histoire de Turquie*, Paryż 1854.

²¹ Tenże, s. 276.

²² Tenże, s. 277.

²³ J. Goethe, *Pieśń Mahometa*. Wiersz powstał w 1772 r.

²⁴ Por. R. Berger, *Karykatury Mahometa*, [w:] „Akant”. Miesięcznik literacki,

W utworze Goethego Mahomet został porównany do , rozrastającego się z małego strumienia do ogromnych rozmiarów, rwącego potoku. Ów potok ma symbolizować szczególną energię duchową, powierzoną przez Allaha. Zadaniem proroka islamu było rozszerzenie owej energii na innych ludzi, a także niekończące się jej rozwijanie. Kressem, do którego zmierza potok, jest ocean symbolizujący Boga. Takie zaprezentowanie sylwetki przywódcy religijnego i politycznego mużłmanów świadczy o docenieniu przez Johanna Goethego dokonań proroka. Poeta nie podejmuje się jednak oceny ani analizy ciemnych aspektów z życiorysu Mahometa. Jednocześnie Goethe uważał, że Bóg przemawia do ludzi przez proroków, co potwierdzają słowa poety:

„Mahomet był Prorokiem, a nie poetą i dlatego jego Koran musi być traktowany jako Boskie Prawo, a nie jako książka stworzona przez człowieka dla rozrywki lub edukacji”²⁵.

Johann Wolfgang Goethe, jak większość twórców tego okresu, był zafascynowany Orientem. Podjął również próby przetłumaczenia Koranu z języka arabskiego na niemiecki. Mówił:

„Jakkolwiek często zaglądaliśmy do niego [Koranu], zawsze na początku nas odrzuca, lecz później przyciąga i zdumiewa, by na koniec zmusić do złożenia mu hołdu... Jego styl, zgodny z treścią i intencją, jest surowy, wspaniały, przejmujący – i zawsze prawdziwie wzniosły. A więc Księga ta przez wszystkie wieki będzie wywierać swój niezmienny wpływ”²⁶.

1.3.3. Mahomet historyczny u Victora Hugo

Dopiero wiek XIX przyniósł znaczącą zmianę poglądów Europejczyków wobec Mahometa. Przyczynił się do tego niewątpliwie Victor Hugo i jego poemat *Legenda wieków* (*La Légende des siècles*)²⁷, trzyczęściowe dzieło opisujące historię ludzkości wraz z postępem cywilizacyjnym i przemianami społecznymi. W zamyśle autora *Legenda wieków* miała ukazywać drogę człowieka ku postępowi oraz towarzyszącej tej drodze nieustannej walce między Bogiem i Szatanem, dobrem i złem. Victor Hugo uważał bowiem, że wojny oraz rewolucje mogą zmieniać świat na lepsze, mimo ogromu tragedii, jakie ze sobą niosą.

nr 9, 2006, s. 113.

²⁵ Cyt. [za:] T.P. Hughes (red.), *A Dictionary of Islam*, London 1885, s. 526.

²⁶ Tamże.

²⁷ Por. G. Khan, *Mahomet – Prorok...*, s. 123-127.

Zapewne na tej podstawie umieścił w pierwszej części swojego dzieła obok wydarzeń biblijnych historię islamu wraz z osobą Mahometa. Od tego momentu Europa zaczęła postrzegać proroka jako wybitną postać historyczną, dobrego administratora państwowego oraz militarnego.

Analizując postać Mahometa w literaturze francuskiej (Wolter, Lamartine oraz Hugo) należy pamiętać, że od schyłku XVII wieku w tamtejszej myśli społecznej nastąpiła ogólna krytyka wszystkiego, co łączyło się z chrześcijaństwem. Osoby odpowiedzialne za kształtowanie kultury francuskiej, rozpoczęły zmasowaną krytykę wszelkich autorytetów, wieszcząc koniec „świata chrześcijańskiego”, przy jednoczesnym nastaniu nowoczesności – *modernité*. Stąd wyraźne zwrócenie się w stronę alternatywnych systemów duchowych i religijnych.

Reasumując rozważania na temat Mahometa w literaturze chrześcijańskiej Europy należy podkreślić, że do XX wieku popularne były dwie skrajnie różne koncepcje przedstawiające proroka islamu. Pierwsza, negatywna, dominowała w dobie średniowiecza, a także później, w twórczości niektórych pisarzy, jak chociażby u Woltera. Natomiast druga, przesadnie pozytywna, którą propagowali m.in. przedstawiciele romantyzmu, prezentowała Mahometa jako wielkiego przywódcę. Każda z koncepcji jest nieobiektywna i krzywdząca. Pomijanie pewnych dokonań, zarówno tych dobrych, jak i złych, zawsze jest błędem wypaczającym obraz danego zagadnienia. Dlatego konieczne jest wypracowanie obiektywnej i sprawiedliwej oceny osoby Mahometa oraz jego wpływu na kształt współczesnego świata. Pomocne w zmianie odbierania proroka islamu przez społeczeństwo chrześcijańskie może być stanowisko Kościoła katolickiego i jego działalność na rzecz wzajemnego porozumienia obu religii.

2. Postrzeganie Mahometa przez chrześcijan

Rozstrzygnięcie kwestii proroczej misji Mahometa w bożym dziele zbawienia było obecne w środowiskach chrześcijańskich od początku istnienia islamu. Nestoriański patriarcha Tymoteusz podczas dialogu z kalifem Bagdadu al-Mahdim mówił: „Mahomet szedł drogą proroków”²⁸. Jednakże chrześcijanom trudno jest przyjąć prawdę o proroczym posłannictwie Mahometa. Gdyby chrześcijanie uznali Słowo zawarte w Koranie, staliby się muzułmanami. Dlatego z perspektywy chrześcijańskiej o Mahomecie można mówić jako o reformatorze religijnym i charyzmatycznym przewodniku duchowym, który swoją postawą zjednoczył politeistyczne plemiona Arabii. Dzięki takiej po-

²⁸ Por. *Mahomet w chrześcijaństwie*, www.answers-to-muslims.com/html/muhammad-prophet [dostęp: 10.03.2010].

stawie proroka islamu wielu ludzi może przeżywać prawdziwą relację z Bogiem jedynym²⁹.

Chrześcijan i muzułmanów zawsze dzielić będzie twierdzenie islamu, uznające życie Mahometa za ideał wierności Bogu. Koran stwierdza: „W proroku macie najlepszy przykład” (S. 23,21)³⁰. Taka koncepcja jest nie do zaakceptowania przez chrześcijanina, bowiem byłoby to zaprzeczenie własnej wierze. Dla chrześcijan drogą, prawdą i życiem jest Jezus Chrystus³¹, który jest jedynym pośrednikiem łączącym człowieka z Bogiem.

2.1. Soborowe wskazania do dialogu z muzułmanami

W przeszłości, zwłaszcza w średniowieczu, pojawiały się w literaturze łacińskiej nieprzychylnie teorie na temat posłannictwa i działalności Mahometa. Jednakże w duchu soborowego nauczania winniśmy szukać płaszczyzny porozumienia z wyznawcami innych religii:

„Sobór wzywa wszystkich, aby wymazując z pamięci przeszłość szczerze pracowali nad zrozumieniem wzajemnym i w interesie całej ludzkości wspólnie strzegli i rozwijali sprawiedliwość społeczną, dobra moralne oraz pokój i wolność” (DRN 3).

Dlatego zgodnie z ideą dialogu chrześcijaństwa z islamem, uwypuklane są elementy, które przez pośrednictwo osoby Mahometa łączą obie religie. Ojcowie soborowi w deklaracji o stosunku Kościoła katolickiego do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* podkreślają zasługi Mahometa w nauczaniu o Bogu Jedynym. Sobór stwierdza:

„[muzułmanie] oddający cześć jednemu Bogu, żywemu i samoistnemu, miłosiernemu i wszechmocnemu, Stwórcy nieba i ziemi, Temu, który przemówił do ludzi; Jego nawet zakrytym postanowieniom całym sercem usiłują się podporządkować, tak jak podporządkował się Bogu Abraham, do którego wiara islamu chętnie nawiązuje” (DRN 3).

²⁹ Tamże.

³⁰ W niniejszym opracowaniu wszystkie odwołania do Koranu pochodzą z wydania: *Koran* – z arabskiego przełożył i komentarzem opatrzył J. Bielawski, Warszawa 2007.

³¹ Por. J 14,6.

2.2. Mahomet – polityk i wojownik

Nie ulega wątpliwości, że taka postawa muzułmanów i ich głęboka wiara nie byłaby możliwa, gdyby nie działalność proroka islamu. Dlatego chrześcijanie powinni dostrzegać ufność i wiarę Mahometa w Boga oraz jego niewolnicze poddanie się nakazom Pana. W tym wymiarze najważniejszy prorok muzułmanów jest dla wyznawców Chrystusa wybitnym przywódcą religijnym. Jednocześnie chrześcijanie nie powinni ulegać tylko zachwytowi nad dokonaniem Mahometa. Należy na jego życie spojrzeć krytycznie, bowiem był również politykiem i wojownikiem.

Analizując postawę Mahometa jako genialnego polityka należy zwrócić uwagę na jego zdolności dyplomatyczne. Podczas spotkania w 630 roku w Medynie z przedstawicielami gminy chrześcijańskiej w Nadżranie (dzisiejszy Jemen) doszło do ożywionej dysputy religijnej między chrześcijanami i muzułmanami. Jednak mimo różnic w postrzeganiu i praktykowaniu podstawowych prawd wiary Mahomet zezwolił chrześcijanom na odmówienie modlitw w meczecie³². Taka postawa świadczy niewątpliwie o otwartości i gotowości rozmowy Mahometa z przedstawicielami innych religii monoteistycznych. Należy również pamiętać, że w pierwszym okresie konstituowania się *ummy*³³ Mahomet zakazywał przymusowego nawracania na islam ludności z zajętych przez siebie terenów.

Polityczna mądrość Mahometa, będącego zarazem religijnym jak i społecznym przywódcą, wyrażona została w prostych sformułowaniach dotyczących przepisów praktykowania religii, a także w zaakceptowaniu istniejących tradycji religijnych, wpływających z Biblii³⁴. Koran uczy:

„Wierzymy w Boga i w to, co nam zesłał, i w to, co zostało zesłane Abrahamowi i Isma`ilowi, Izaakowi i Jakubowi, jak i plemionom; i w to, co zostało dane Mojżeszowi, Jezusowi i prorokom – od ich Pana. My nie robimy rozróżnienia między żadnym z nich i jesteśmy Jemu całkowicie poddani” (S. 3,84).

³² Por. A. Wąs, *Muzułmańska Nostra aetate*, [w:] „Więź”, nr 1, 2008, s. 58.

³³ *Umma* – arabskie słowo oznaczające naród, społeczność. W odniesieniu do grupy religijnej oznacza, gminę muzułmańską, a także w szerokim znaczeniu całą społeczność wyznawców Allaha.

³⁴ Por. E. Koronowska, *Zrozumieć islam – dialog kultur*, [w:] „Lepiej Uczyć”. Dwumiesięcznik Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Poznaniu, t. 30, nr 2, 2004, s. 5-7.

Przytoczone powyżej argumenty ukazujące polityczną i dyplomatyczną poprawność stoją jednak w sprzeczności z postępkami Mahometa, jakich dopuścił się wobec swoich oponentów. Wspomniane zostało wcześniej, że prorok islamu był także wojownikiem, organizującym wyprawy wojenne. Mahomet, aby wyeliminować swoich przeciwników, bez wahania używał wszelkich metod ułatwiających mu zwycięstwo, łącznie z zabójstwem politycznym lub krwawą masakrą Żydów z Medyny³⁵.

2.3. Chrześcijańskie postrzeżenie Mahometa

Skrajnie różne postawy w życiu Mahometa – pokorny głosiciel słowa Allaha i bezlitosny żołnierz – są elementem najbardziej dzielącym chrześcijan i muzułmanów. Dlatego w postrzeganiu Mahometa przez chrześcijan ważne jest, aby doceniać pozytywne dokonania proroka islamu. W podobnym tonie wyraził się arcybiskup Madrytu podczas Kongresu w Cordobie w 1977 roku, wzywając chrześcijan do zapomnienia o przeszłości i szacunku wobec proroka islamu, bowiem obrażanie Mahometa jest wykroczeniem nie tylko wobec jego osoby i kłóci się z duchem chrześcijańskiego braterstwa, ale jest także wyrazem braku szacunku i lekceważenia względem muzułmanów, którzy otaczają Mahometa szczególną nabożnością³⁶.

Obecnie chrześcijanie winni dokonać obiektywnej oceny misji i dzieła, którego podjął się Mahomet. Na szczególną uwagę zasługuje jego bezgraniczne poddanie się woli bożej i odpowiedź głęboką wiarą na zadanie wyznaczone mu przez Allaha. Posłuszne wykonanie polecenia: „Głoś w imię twego Pana, który stworzył (...) Głoś! Twój Pan jest najszlachetniejszy!” (S. 46,1.3) świadczy o całkowitym zaufaniu do planów Stwórcy³⁷.

Arcybiskup Henri Teissier w opracowaniu *Chrześcijanin wobec islamu* stwierdza: „Z całą pewnością chrześcijanin znajdzie w życiu Mahometa wiele cech, które świadczą, że był on wielkim człowiekiem w historii religii”³⁸. Wśród tych cech należy wymienić:

³⁵ Por. H. Teissier, *Chrześcijanin wobec islamu*, [w:] „Collectanea Theologica”, t. 69, nr 2, 1999, s. 164.

³⁶ Por. M. Aydin, *Contemporary Christian Evaluations of Muhammad's Prophethood*, www.readingislam.com/servlet/Satellite?c=Article_C&cid=1242759123368&pagename=Zone-English-Discover_Islam%2FDIELayout [dostęp: 05.03.2010].

³⁷ Por. E. Sakowicz, *Islam w dokumentach...*, dz. cyt., s. 354-355.

³⁸ H. Teissier, *Chrześcijanin ...*, dz. cyt., s. 163.

- wytrwałe poszukiwanie boga; osobiste głębokie przekonanie, że jest przekazicielem Bożego przesłania skierowanego do ludzi;
- wytrwałość w trudnościach, z jakimi musiał się zmierzyć w pierwszym okresie swojej działalności;
- uczciwe życie małżeńskie z jedną tylko – pierwszą żoną, Chadiżą, przez dwadzieścia lat;
- wpływ, jaki miał na swoich towarzyszy;
- zmysł polityczny w konflikcie z mieszkańcami Mekki; wielkoduszność, którą okazał w chwili zwycięstwa;
- mądrość w zarządzaniu sprawami wspólnoty;
- nieustanne przypominanie o obowiązku pomocy wdowom i sierotom, a także ubogim i potrzebującym, aż po prostotę życia³⁹.

Dialog międzyreligijny wymaga od chrześcijan i muzułmanów poszukiwania wspólnej, a także sprawiedliwej oceny osoby Mahometa. Ważna jest również obiektywna analiza jego dzieła oraz wkład w historię ludzkości. Dlatego koniecznym jest wypracowanie odpowiedzialnego teologicznego stanowiska wobec roli Mahometa, którą miał do wypełnienia w bożym planie zbawienia⁴⁰.

Reasumując rozważania na temat postrzegania Mahometa przez chrześcijan należy stwierdzić, że ludzie żyjący prawdami zawartymi w Ewangelii cenią proroka islamu jako człowieka głębokiej wiary, religijności i pobożności. Jednak chrześcijanin rozpoznać w nim może jedynie czasy Starego Testamentu, zanim Dobra Nowina uformowała sumienia i wygładziła obyczaje, zgodnie z treścią *Kazania na Górze*⁴¹.

Obawę przed islamem wzmagaly wojny z udziałem muzułmanów przetaczające się przez Europę. Najpierw podbito chrześcijańską Hiszpanię, czyniąc z niej zachodni kalifat, w którym przez blisko osiem wieków rządili władcy muzułmańscy⁴². Zaś przełom wieku XIV i XV rozpoczął nową ekspansję islamu na Europę. Chrześcijaństwo zostało zmuszone do obrony przed atakami muzułmańskiej Turcji Osmańskiej. Dopiero zwycięstwo Jana III Sobieskiego pod Wiedniem przyniosło stabilizację. Wydarzenia te utrwaliły w Europejczykach przekonanie, że islam jest niebezpieczeństwem niosącym nie tylko inną religię, ale również odmienny od europejskiego system polityczny. Bezwzględ-

³⁹ Tamże, s. 163-164.

⁴⁰ Por. A. Wąs, *Wobec islamu. Mahomet i początki islamu*, www.storico.radiovaticana.org/pol/storico/2006-12/107679_wobec_islamu_xii.html [dostęp: 10.03.2010].

⁴¹ Por. H. Teissier, *Chrześcijanin...*, dz.cyt., s. 164.

⁴² Muzułmańscy Arabowie władali Andaluzją w latach 711-1492.

ność wojsk muzułmańskich w bezpośrednich potyczkach z przeciwnikiem, a także okrutne i krwawe metody uśmiercania jeńców powodowały jeszcze większy strach przed wyznawcami Allaha.

Jako podsumowanie rozważań o wpływie osoby Mahometa na kształt świata, można przytoczyć za Alphonsem de Lamartinem taką oto charakterystykę największego proroka Allaha:

„Filozof, mówca, apostoł, prawodawca, bojownik, zwycięzca idei, odnowiciel rozumowych dogmatów i kultu bez wyobrażeń; założyciel dwudziestu ziemskich imperiów i jednego duchownego – to jest Mahomet”⁴³.

Zakończenie

Zakorzeniony w podświadomości społeczności chrześcijańskiej strach uwidaczniał się w utworach literackich, w których za naturalnego winowajcę i osobę odpowiedzialną za postępowanie muzułmanów uznano Mahometa. W przeanalizowanych powyżej utworach dostrzec można charakterystyczne dla poszczególnych epok elementy. Niemal wszystkie utwory powstałe do czasów XX wieku ukazują Mahometa jako złego człowieka, ogarniętego pragnieniem władzy i dominacji w świecie. Dopiero w ostatnich stu latach ta tendencja uległa poprawie. Zaczęto postrzegać proroka islamu jako osobę, która zapoczątkowała wiele zmian w różnych dziedzinach. Niewątpliwie takie postrzeżenie islamu i muzułmanów jest wynikiem nowej jakości w relacjach z wyznawcami innych religii, a zwłaszcza religii monoteistycznych. Szczególną pozycję zajął Kościół katolicki, który przez swoje zaangażowanie w dialog międzyreligijny, wskazał ludziom płaszczyzny porozumienia.

Streszczenie

Tematem artykułu jest analiza recepcji osoby Mahometa jako proroka i polityka islamu przez społeczeństwo chrześcijańskiej Europy. Mahomet jest osobą kontrowersyjną, a przez to nieustannie fascynującą. Był jednocześnie pokornym sługą Boga oraz bezwzględny wojownikiem.

Część pierwsza artykułu omawia kształtowanie wizerunku Mahometa przez uczonych i literatów od czasów starożytnych po współczesność. Ich opinia była szczególnie istotna dla czytelników,

⁴³ A. de Lamartine, *Histoire ...*, dz. cyt., s. 277.

ponieważ miała znaczący wpływ na postrzeganie islamu oraz muzułmanów. Wizerunek proroka islamu zmieniał się wraz z kolejnymi epokami w literaturze i kulturze.

W drugiej części artykułu dokonano analizy postrzegania Mahometa przez społeczeństwo kultywujące tradycje chrześcijańskie. Chrześcijan i muzułmanów może dzielić bogata historia wspólnych wojen, prowadzonych w imię Boga. Jednak pamiętając o historii, należy szukać płaszczyzn porozumienia. Dlatego uwypuklone zostały zalecenia Soboru Watykańskiego II w zakresie konieczności podejmowania dialogu religijnego z muzułmanami, zwłaszcza na płaszczyźnie modlitwy, postu i jałmużny.

Abstract

The present article analyses the way in which Muhammad as an Islamic prophet and politician is approached to by the people of Christian Europe. Muhammad is a controversial personality and hence – continuously fascinating. He was God's humble servant and a merciless warrior at the same time.

The article's first part discusses the moulding of Muhammad's image by the works of scholars and men of letters starting from ancient – ending in modern times. Their opinions were particularly valued by the readers, for they significantly influenced the perception of Islam and the Muslims. The Islamic prophet's image altered through the subsequent epochs in literature and culture.

The article's second part analyses the way Muhammad is perceived by the society that nurtures the Christian traditions. The Christians and the Muslims may be divided by the rich history of mutual wars, fought in the name of God. However, remembering the history – one should also search for common platforms of understanding. Therefore, the recommendations of the Second Vatican Council were principally emphasised as far as the necessity to take up the religious dialogue with the Muslims is concerned, especially in terms of prayers, fasts and alms.